



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEDEGO - KAZANÓW

NUMER 77, 21.02.2021, *I Niedziela Wielkiego Postu*

LITURGIA(Rdz 9,8-15); (Ps 25,4-5.6-7bc.8-9); (1 P 3,18-22);

Aklamacja (Mt 4,4b); (Mk 1,12-15);

KOMENTARZ

Na pustyni Jezus przebywał czterdzieści dni. Kościół rozpoczynając okres Wielkiego Postu zaprasza również nas na pustynię. Czterdziestodniowy czas postu stanowi swoiste rekolekcje, które przypominają wędrówkę Izraela przez pustynię. Bóg chciał, aby ten czas był dla Ludu Wybranego czasem oczyszczenia, pogłębienia wiary, uświadomienia sobie szczególnego wybrania, głębszej miłości. Tymczasem okazał się czasem odejść, niewierności, szemrania, wątpliwości, niewiary i kuszenia Pana Boga. W naszej wędrówce przez pustynię życia jest podobnie. Nie zawsze chcemy iść drogą, którą prowadzi nas Bóg, wybieramy własny sposób na życie i szczęście. Brak nam odwagi, wytrwałości, cierpliwości; brak szczerości, ufności i wiary. Często idziemy przez pustynię życia samotnie, mnożąc "krzyże" i uginając się pod nimi. W czasie łaski i zbawienia, który rozpoczynamy, Bóg chce nam przypomnieć, że wędrówka przez pustynię życia nigdy nie jest samotna. Bóg zawsze jest na niej obecny, towarzyszy, prowadzi, wskazuje kierunek, upomina, bądź podtrzymuje na duchu. Jest obecny nawet gdy o Nim zapominamy, odwracamy się tyłem i idziemy własną drogą. Pustynia jest miejscem samotności i kuszenia. W czasach biblijnych wierzono powszechnie, że demony mają szczególne upodobanie do łaźni, cmentarzy i pustyni. Jezus kuszony na pustyni, musiał walczyć z wrogiem na "jego terytorium". Pustynia uświadamia, że pokusa jest nieodłącznym elementem ludzkiego życia. Nie był od niej wolny nawet Boży Syn. Pokusa nie jest grzechem. Niezdrowe, "chore" poczucie winy sprawia, że czujemy się winni albo odpowiedzialni za nią. Aby pokonać pokusy potrzeba kształtowania wewnętrznej wolności i zrozumienia, że jest ona "zewnętrzna" wobec

ludzkiej woli. I chociaż dręczy natarczywością, siłą, nigdy nie jest naszą winą. Jezus odniósł zwycięstwo dzięki mocy Bożej i słowom Pisma świętego. Nie dyskutował z szatanem, ale odpierał jego pokusy stanowczo, spokojnie i z godnością. Był pewny, silny, odważny, miał w sobie wewnętrzny pokój, bo całkowicie ufał Ojcu. Wiedział, że ma za sobą moc Ojca i Ducha Świętego. W całym swoim życiu nie zmagął się z szatanem sam, ale w jedności z Ojcem, w mocy Ducha Świętego.

Jak przeżywam czas pustyni? Na czym polega moja największa niewierność Bogu, własnemu sumieniu? Jak radzę sobie z pokusami? Czy wierzę we wszechmoc Boga i ograniczoność szatana? Jakie miejsce jest "moim rajem", w którym doświadczam obecności i miłości Boga?

ks. *Lukasz Heliniak*

Drodzy Czytelnicy!

Jeszcze niedawno w kościołach rozbrzmiewało radosne *Gloria*, a już dziś będziemy mieć okazję do uczestnictwa w pierwszym nabożeństwie Gorzkich Żali. Czas pędzi nieubłaganie, nie ogląda się wstecz, a za plecami zostawia nasze minione wiosny, nieprzebaczone żale, dobre uczynki. Czego jest więcej? Wielki Post to, przynajmniej w teorii, czas naszej duchowej przemiany, dobrych postanowień, chęci odmiany naszych nawyków. Przeżywając kolejny, być może ostatni, Wielki Post, rozważają mijające lata i czyniąc plany na nadchodzące dni, warto mieć przed oczami myśl świętego Jana od Krzyża: „Przy końcu życia będziemy sądzeni z miłości”. *Sądzeni z miłości...*



Bez wątpienia miłość w lutym to temat przewodni. Sklepowe półki aż uginają się od czerwonych serduszek, kwiaciarnie prześcigają się w sprzedaży czerwonych róż. Nic dziwnego. Przecież miłość jest czymś najważniejszym w życiu człowieka. Na niej zbudowany jest świat. Miłość jest cierpliwa, łaskawa, największa spośród trzech Boskich cnót. Nie powinno zatem dziwić, że przy końcu życia *sądzeni będziemy z miłości*.

Wielki Post to czas postanowień. Wielu z nas odmówiło sobie małych przyjemności, niektórzy zaplanowali wstrzemięźliwość od alkoholu, ofiarując ją w intencji kogoś uzależnionego. Wydaje nam się,

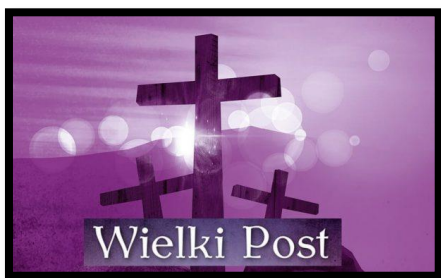
że w Wielkim Poście postanowienia muszą być równie wielkie i spektakularne. Bywa jednak tak, że realizacja drobnych wyrzeczeń, sprawia nam więcej trudności, a co za tym idzie prowadzi do większego duchowego wzrostu. Prawdziwie pości ten, który wybacza. Ten, który zaciska zęby i w spokoju kolejny raz tłumaczy zadanie rozkojarzonemu dziecku. Prawdziwie pości również ten, który zmęczony codziennymi obowiązkami, odkłada na bok telefon... by wysłuchać współmałżonka. Prawdziwie pości także ten, który powstrzyma się od uszczypliwości w pracy, odłoży na później dokończenie dobrej, nawet religijnej książki, by pomóc schorowanej sąsiadce.

Prawdziwie pości ten, który potrafi przeprosić i wybaczyć, który nie rozdziera szat, rozpamiętując przeszłość. Ten, który pierwszy wyciąga rękę do zgody i czyni uczynki miłości, nie oczekując na wzajemność. Przy końcu życia sąдени będziemy przecież z *miłości*.

Redaktor naczelny – Małgorzata Sztolf

WIELKI POST – CZY MNIE PRZEMIENI?

Wielki post już od pierwszych wieków swojego istnienia przeżywany był jako czas pokuty, mający przygotować ludzi do dobrego przeżycia świąt wielkanocnych. Obecnie Kościół proponuje nam na ten czas dodatkowe nabożeństwa, rekolekcje, post, modlitwę i jałmużnę. Po co to robi? Posypanie głów popiołem przypomina nam o tym, że nasze życie jest kruche, a jeden z wariantów słów, które mogliśmy usłyszeć - Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię - wyznacza nam cel tej naszej



drogi. Bo wielki post jest czasem nawracania się, czasem kształtującym nasze serca do coraz większej miłości, do spotkania z tym, który sam jest Miłością. Wraz z początkiem tego okresu większość z nas pewnie zastanawia się nad postanowieniem wielkopostnym. Jedni odmawiają sobie słodczy, inni postanawiają odkładać

pieniądze na cele charytatywne, a jeszcze inni chcą spędzać mniej czasu na grach. Tak naprawdę każdy znajduje coś swojego. Dobrze, że tak jest, że mamy swoje postanowienia, tylko musimy zadać sobie jedno

proste pytanie - po co? Lubimy się umartwiać i mówić, że ja to nie jem w poście ciast! Ale czy to w jakiś sposób prowadzi mnie do Boga? Czy te moje postanowienia faktycznie służą budowaniu naszej z Nim relacji? A może stały się tylko piękną tradycją, dzięki której niejako “przeczekujemy” ten post mówiąc, że nie był zmarnowany. W swoim orędziu na tegoroczny wielki post papież Franciszek powiedział, że “Post przeżywany jako doświadczenie wyrzeczenia prowadzi tych, którzy go praktykują w prostocie serca, do ponownego odkrycia daru Bożego i do zrozumienia prawdy o nas, jako stworzonych na Jego obraz i podobieństwo, i znajdujących w Nim spełnienie.” Wielki post ma nas prowadzić do ponownego odkrycia Boga i tego, kim dzięki Niemu jesteśmy. Ma przynieść więcej modlitwy, więcej relacji i więcej spełnienia. Dlatego czy wielki post jest w stanie nas przemienić? Nie. On sam tego nie robi, ale Bóg, któremu damy dostęp do naszego życia, już tak.

Aleksandra Bułatek

MODLITWA UNIŻENIA – LEŻENIE KRZYŻEM

Prostracja (leżenie krzyżem lub padanie na twarz) jest wyrazem szczególnego uniżenia się wobec Boga (większego niż klęczenie) oraz

jest wyrazem głębokiej modlitwy. **Znane było w Starym Testamencie (Rdz 17,3; Pwt 9,18; 1Krl 8,54; Joz 5,15) i jest znakiem najgłębszej adoracji oraz pokuty. Jest to modlitwa, która usuwa konsekwencje, skutki naszych grzechów poprzez całkowite uniżenie w żalu za grzechy i**



skrusze serca i pokucie. Wielkim propagatorem tej modlitwy jest ks. Dominik Chmielewski, znany i ceniony „Boży wojownik” i wielbiciel Maryi. Odkrył on nieprawdopodobną moc i skuteczność tej modlitwy w czasie egzorcyzmów, w jakich brał udział. Kiedy księża i pomagający w tej posłudze po wielogodzinnych zmaganiach się ze złym duchem całkowicie już opadali z sił, wyszedł on z pokoju, padł krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i zaczął przeproszać za grzechy egzorcyzmowanej dziewczyny, jej rodziców i przodków. Efekt był

natychmiastowy. Zły duch zaczął wyć i krzyczeć, żeby przestał to robić. Księża widząc, co się dzieje zrobili to samo. W jednej chwili kobieta została uwolniona całkowicie. **Ks. Dominik poleca, aby przepraszać tą modlitwą za nasze grzechy, dzieci, grzechy rodziców, przodków i za grzechy naszego małżeństwa**, aby w ten sposób wstawiać się do Ojca Niebieskiego w tej pozycji uniżenia za nimi.

Dawid Biliński

NIE ROZLICZAJMY INNYCH. ROZLICZAJMY SIEBIE

Każdy z nas upada. Każdy z nas grzeszy. Ale jak my reagujemy na upadek bliźniego? Zapewne nie raz, widząc jak inny człowiek tonie w grzechu, idzie złą ścieżką, nie potrafi poradzić sobie z problemem, stałeś beczynnym, zignorowałeś go lub nawet wyśmiałeś. Bo przecież łatwo jest oceniać innych. Ale czy potrafisz ocenić własnego siebie? Swoje błędy, grzechy, porażki? Czy potrafisz wyciągnąć do bliźniego pomocną dłoń?

Nikt nie jest idealny. Każdy ulega pokusom i gubi się w swoim życiu. Często inni ludzie, dostrzegając grzechy bliźnich, cieszą się z tego, wręcz napawają się tym. Lecz to szczęście jest pozorne. Bo gdy satysfakcjonuje nas upadek drugiego człowieka, to my wcale nie pniemy się w górę, tylko upadamy równie nisko albo i niżej. Ludzie potrafią zobaczyć



błąd drugiej osoby, ale nie własny. W Ewangelii św. Mateusza [Mt 7, 1-3] czytamy: *Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku?* Często my sami będąc zniewoleni przez grzech, szukamy jakiejś skazy w drugiej osobie, aby poczuć się lepiej, aby móc powiedzieć: *On nie jest lepszy ode mnie* lub nawet: *On upadł bardziej*. Ale kim my jesteśmy, aby osądzać?

Często jest też tak, że niewłaściwe postępowanie drugiego człowieka, odraża nas do niego. Czujemy wtedy do tej osoby wstręt i niechęć. Taki człowiek staje się zazwyczaj powodem rozmów, obmów i plotek. W naszych oczach staje się gorszy. Ale czy zastanawiamy się

wtedy, dlaczego ta osoba upadła albo czy czasami nie opacznie zrozumieliśmy daną sytuację? Albo zapytajmy własnego siebie: czy zrobiliśmy coś, aby do tego nie doszło? Bo przecież po to dostaliśmy od Boga dar miłości, aby się wzajemnie miłować i służyć sobie nawzajem. *On upada, a ja pomagam mu wstać*- to jest dewiza godna dziecka Bożego. Zdarzają się też momenty, gdy skreślamy człowieka już na wstępie, nie poznając całego zdarzenia. Gdzieś kiedyś przeczytałem, że nie należy oceniać, bo ty możesz znać imię drugiego człowieka, ale nie znasz jego historii.

Postaw się na miejscu osoby straconej z powodu swojego grzechu na margines. I jak się czujesz? Radosny? Zadowolony?



Szczęśliwy? Nie, wcale nie. Czujesz się odrzucony, upodlony i osamotniony. Zastanów się, czy nie chciałbyś zobaczyć wyciągniętej w swoją stronę pomocnej dłoni i usłyszeć: *Wstań, otrzep się i idź dalej. Bo Bóg cię kocha, bez względu na wszystko i przebaczy ci.* Pamiętaj, że w każdym położeniu, w każdym strapieniu ty też możesz się

znaleźć. I na pewno chciałbyś otrzymać pomoc. Więc idź i żyj z ludźmi tak, jakbyś chciał, żeby oni żyli z tobą.

Św. Matka Teresa z Kalkuty powiedziała kiedyś piękne słowa: *Gdy oceniasz ludzi, nie masz czasu ich kochać.* Możesz pomyśleć, że gdy przez marne dziesięć minut kogoś poosadzasz nic się nie stanie. Bo dziesięć minut to prawie nic. Dziesięć minut dziś, dziesięć minut jutro, pojutrze, za miesiąc. I uzbiera się cała wieczność. Braknie ci czasu, i nie zdążysz pokochać drugiej osoby. A te kilka minut możesz poświęcić na modlitwę za bliźniego i pomóc mu w tym strapieniu. Nie trać czasu na oszczerstwa wypowiedane w stronę drugiego człowieka. Nikt nie jest bez winy, a każdy grzech jest czymś, co może dotknąć i ciebie. Nie trać czasu na ocenianie innych. Jeśli upadli, pomóż im wstać. To nie kosztuje wiele, a naprawdę wiele znaczy. Uczmy się kochać bliźniego, mimo wszystko. Gdy kochasz, jesteś szczęśliwy. A gdy sądzisz i potępiasz, to sam upadasz. Spójrz na własne życie. Spójrz na własne porażki. *I nie rozliczaj innych. Rozliczaj siebie.*

Julia Skalska

PRZEPISY DOMOWE

PLACEK DOBRY

Składniki na ciasto kruche:

- * 30 dag mąki
- * 10 dag cukru zwykłego
- * 2 łyżki miodu
- * 0,5 margaryny palmy

Wykonanie ciasta kruchego:

Mąkę, margarynę, cukier posiekać dodać jajo, sodę i miód. Ciasto wyrobić. Podzielić na dwie części i upiec dwa placki. Upiec biszkopt z 4/5 jaj.

Wykonanie masy:

Do gorącego budyniu dodać 1 kostkę masła i zmiksować. Gorącą masą przekładać placki: placek miodowy, masa, biszkopt, masa, ciasto miodowe.

Składniki na masę:

- * 0,5l mleka
- * 15 dag cukru zwykłego
- * 1 łyżka mąki pszennej (pełna)
- * 1 łyżka mąki ziemniaczanej (pema)



WAFLE CZEKOLADOWE Z OTRĘBAMI

Składniki:

- * paczka wafli
- * ok. 250 g masła roślinnego lub masła
- * 1/2 szklanki cukru
- * 4 łyżki kakao
- * 5-6 łyżek otrębów.

Wykonanie:

Podgrzać masło z cukrem, aż się roztopi cukier. Masa nie może być za gorąca. Dodać kakao, otręby. Zamieszać. Przystudzoną, ale ciepłą masą posmarować wafle. Odstawić do schłodzenia, najlepiej przycisnąć jakąś deską do krojenia. Kroić ostrym nożem.



SMACZNEGO!! Przygotował Dominik Wiącek

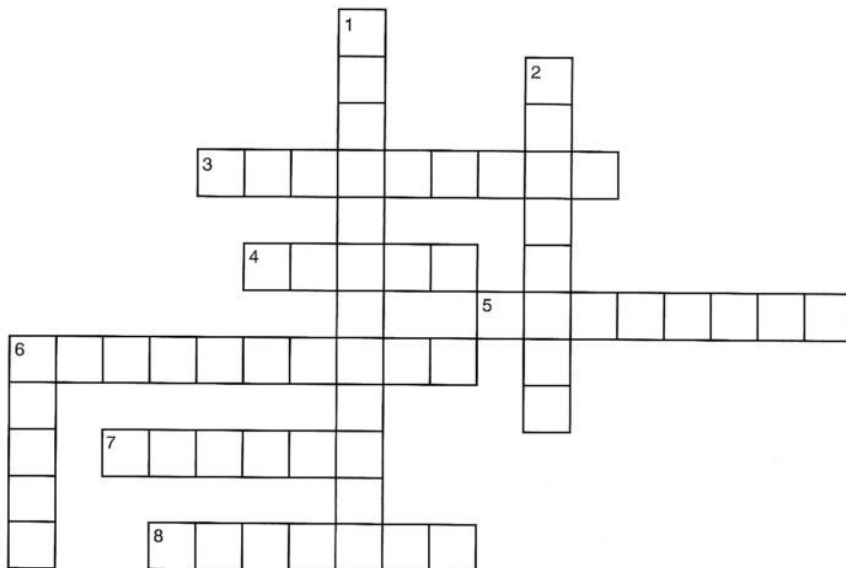
KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

(Stronę przygotowały Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk)



Środa popielcowa

Środa popielcowa jest pierwszym dniem Wielkiego Postu, którego zakończeniem jest Wielkanoc. Tego dnia przypominamy sobie, że powstałiśmy z prochu i w proch obrócilibyśmy się ponownie, na zawsze, gdyby Jezus nie oddał życia za nasze grzechy.



Poziomo:

3. Popiół przypomina nam o _____ pokuty.
4. Posypując nam głowy popiołem, kapłan mówi: „Prochem jesteś i w _____ się obrócisz”. (Księga Rodzaju 3, 19)
5. Środa popielcowa to popularnie _____.
6. Popiół zostaje _____ przed mszą w środę popielcową.
7. W środę popielcową _____ posypuje nam głowy popiołem.
8. Popiół robi się z gałązek _____ z zeszłorocznej niedzieli palmowej.

Pionowo:

1. Popiół przypomina nam o grzechu _____.
2. Przed mszą w środę popielcową, kapłan pokrapia popiół wodą _____ i okadza.
6. Środa popielcowa jest pierwszym dniem _____.

PO CO CZYNIMY POSTANOWIENIA

Postanowienia czynimy, ponieważ chcemy coś w sobie zmienić. Najczęściej wyobrażamy sobie ich efekty, co zapewne daje nam pewną motywację. Okres Wielkiego Postu niewątpliwie jest dla nas ważny. Nic dziwnego, że występuje w nas wielka chęć przemiany. Jednak często zdarza się, że kończy się na planach i nie robimy nic w tym kierunku. Zazwyczaj mogą być dwa problemy: brak konkretów oraz rzeczy ponad naszą siłę. Często nasze postanowienia pozostają bardziej marzeniami niż celem, którego osiągnięcie wymaga konkretnych działań. Normalnym jest, że jeśli na co dzień czegoś nie robimy, to nie jesteśmy do tego przyzwyczajeni i jest to trudne. Drugą sprawą jest to, że wymagamy od siebie za dużo albo wykonujemy za trudne dla nas rzeczy. Stawiając dużą poprzeczkę można łatwo się zniechęcić, dlatego warto zaczynać od małych rzeczy i być im wiernym (Mt 25,21), co nie oznacza, że nie mamy wymagać od siebie. Podsumowując **postanowienia** są czymś dobrym, co może przynieść duże owoce, trzeba jednak wykonywać je pod nasze realne możliwości.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- 1.** Przeżywamy pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. (O godz. o godz. 17:00 zapraszamy na Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym - adoruje Róża Miłosierdzia Bożego. Podczas nabożeństwa będzie można złożyć ofiarę na dekorację i kwiaty do Bożego Grobu). Z tyłu kościoła znajdują się skarbonki Caritas, które możemy wykorzystać do praktykowania jałmużny. Skarbonki będziemy składać w kościele w Niedzielę Miłosierdzia Bożego po Wielkanocy. Jako jałmużnę możemy również zakupić słoiczki z miodem w cenie 10 zł. oraz paschaliki w cenie 8 zł. Paschaliki na wzór świecy wigilijnej zapalamy podczas śniadania wielkanocnego jako symbol Chrystusa Zmartwychwstałego. Ofiary za miód i paschaliki składamy do puszki Caritas z tyłu kościoła.
- 2.** W poniedziałek przeżywać będziemy Święto Katedry św. Piotra Apostoła, w modlitwie będziemy pamiętać o Ojcu świętym. Tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.
- 3.** W środę po Mszy św. wieczornej zapraszamy na nowennę do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża św. Józefa.

4. W piątek o godz. 9:00 będzie Msza święta i Droga Krzyżowa, o godz. 16:00 Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży z obrzędem Komunii świętej, o godz. 17:15 kolejna Droga Krzyżowa dla dorosłych. Zapraszamy do licznego udziału w nabożeństwie by zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

5. W przyszłą niedzielę będziemy obchodzić Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami, przed kościołem będzie można złożyć ofiarę do puszek na potrzeby misji. O godz. 17:00 będą Gorzkie Żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym – adoruje Matki Bożej Niepokalanej.

6. Przypominamy, że od 8 marca w naszej parafii rozpoczniemy katechizację przedmałżeńską dla młodzieży. Spotkania dla narzeczonych będą trwały trzy tygodnie a odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w kościele w sali nad zakrystią o godz. 19:00.

7. Przypomnijmy sobie obowiązujące nas Przykazania Kościelne:

◆ W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych.

◆ Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.

◆ Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię świętą.

◆ Zachowywać nakazane posty i wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych a w okresie Wielkiego Postu, powstrzymać się od udziału w zabawach.

◆ Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

8. W poprzednią niedzielę składka na potrzeby naszej parafii wyniosła 4430, 00 złotych. Serdecznie dziękujemy za troskę o parafię i kościół – „Bóg zapłać”.

9. W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie sakramentu Chrztu świętego została przyjęta Adrianna MARKANICZ – rodzicom i dziecku życzymy wytrwałości w wierze. Z naszej parafialnej wspólnoty odszedł do Pana: śp. Stanisław GIL – ul. Kramarza 13. Niech dobry Bóg przyjmie go do swojej chwały

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:
tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając

Strona dla dzieci: Zarzycka Wiktoria i Julia Bąk

Ogłoszenia i ciekawostki: Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko

Artykuły: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Justin Sowa
Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Anita Koptyńska

Korekta: Małgorzata Sztolf

Opiekun duchowy: ks. Łukasz Heliniak

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!